

# SCENARIUSZ AKADEMII Z OKAZJI DNIA MATKI

NARRATOR I:

Gdy kto chce zamknąć w jednym tylko słowie  
ogrom uczuć jasnych do granic ostatka,  
niech przykleknąwszy to imię wypowie  
jedno, jedyne, przynajśłodsze...Matka.  
*K. Dobrzyński – „Matka”*

NARRATOR II:

Matka. To jedno słowo ileż kryje w sobie treści. Z nim związane są na zawsze najpiękniejsze, niczym nie zmacone wspomnienia z najwcześniejszego dzieciństwa, nasze pierwsze radości, troski, marzenia, tęsknoty.

NARRATOR III:

Każdy z nas chowa w sercu wdzięczność za to, że dała mu największy skarb – życie. Wdzięczność tę wyrażamy w różnych postaciach: w miłości, codziennym szacunku i dowodach wiernej pamięci w dniu jej święta.

NARRATOR I:

Obchodzimy je zawsze 26 maja w okresie rozkwitania najpiękniejszych kwiatów, zapewne dlatego, by je wszystkie można było jej ofiarować, a wraz z nimi nasze słowa dedykowane wszystkim Matkom. Niech one będą dowodem wdzięczności i szacunku należnego każdej Matce.

RECYTATOR I:

Dziś dla Ciebie Mamo,  
świeci słońce złote,  
dla Ciebie na oknie  
usiadł barwny motyl.

Dziś dla Ciebie, Mamo,  
płyną białe chmurki,  
a wiatr je układa  
w świąteczne laurki.

Dziś dla Ciebie, Mamo  
śpiewa ptak na klonie  
i dla Ciebie kwiaty  
pachną też w wazonie.  
Dzisiaj, Droga mamo,

masz twarz uśmiechniętą –  
niechaj przez rok cały  
trwa to Twoje święto!  
W. Ścisłowski „*Bukiecik dla mamy*”

Piosenka o Matce – „*Jesteś ze mną Mamo.*”

RECYTATOR II:

Dzisiaj jak co dzień rano  
zerwałaś się do pracy.  
Wstajesz tak wcześnie mamo,  
o świcie, niby ptacy.

Poczekaj, takaś zajęta,  
odłóż na chwilę robotę,  
bo to dziś wielkie święto –  
czyś zapomniała o tym?

Porzuć na chwilę troski,  
uśmiechnij się inaczej.  
Patrz, jakie ręce masz szorstkie  
od tej codziennej pracy.

I oczy też masz zmęczone,  
kochane twoje oczy.  
My wiemy, dla nas one  
czuwają długo w nocy.

RECYTATOR III:

Ty może myślisz: „Ot dzieci –  
nie widzą, nie spostrzegą...  
Gdzieś to wciąż biegnie, gdzieś leci,  
nie zauważą niczego.”

My rozumiemy: to dla nas  
tak męczysz się i trudzisz,  
bo pracy trzeba nielada  
nim z dzieci wyrosną ludzie.

Kochamy Cię, Ty wiesz o tym,  
tak jak nikogo na ziemi.  
Popatrz – wiosna, słońce złote,  
wiatr igra chmurami białymi!

A. Świrszczyńska – „*Dzień Matki*”

NARRATOR II:

Matka, jak piszą poeci, to najwspanialsze słowo świata, jakie kiedykolwiek zostało wypowiedziane. Mama zawsze pomoże, zawsze można na nią liczyć. W trudnych sytuacjach pocieszy i podtrzyma na duchu. Jak lżej jest na sercu, gdy dotknie nas dłoń Matki.

RECYTATOR IV:

Miłość mamy  
nie waży się na gramy!  
Mama dotknięciem dłoni  
największy smutek przegoni!  
Miłość mamy  
nie waży się na kilogramy!  
Gdy mamusia usiądzie przy tobie,  
lżej – nawet w ciężkiej chorobie!  
Chociaż się waży na tony  
hipopotamy i dzwony, to takiej wagi nie mamy,  
żeby zważyła miłość mamy.  
Wszystko, co mama nam daje,  
co będzie,  
co jest  
co już było,  
i mama, i my obok mamy  
- to miłość.

*Palo Kaniżaj – „Miłość mamy”*

NARRATOR V:

Matka. Ona jedna, w szczęściu, w nieszczęściu, radości, smutku stać będzie przy tobie, wszystko gotowa przebaczyć, zawsze jednakowo dobra dla ciebie, kochająca.

RECYTATOR VI:

Najlepsze u mamy  
jest to  
że ją mamy.  
Mamy ją swoją nie cudzą  
nie inną.  
Zawsze tę samą.  
I żeby nie wiem co się stało  
mama zostanie mamą.  
Tylko jedna mama na zmartwienia.  
Tylko jedna na dwójkę z polskiego.  
Tylko jedna od bójk z najlepszym kolegą.  
Jedna od bólu zęba  
i od przeziębienia.  
Nie na sprzedaż.  
Nie do zamiany.  
Nasza – wszędzie i przez cały czas.  
Więc najlepsze u mamy jest to  
że ją mamy  
i że mama ma właśnie nas.

*J. Kulmowa – „Mamy mamę”*

RECYTATOR VII:

Odkąd pamięć pamięta,  
zawsze ze mną jest ona:

łagodna, uśmiechnięta,  
nad łódeczkiem schylona.  
Uczy mnie: tutaj mieszkasz,  
czasem na rękach niesie,  
kiedy się kręta ścieżka  
wydłuża w gęstym lesie.  
I mówi z dziwną miną:  
znowu minęła wiosna.  
Tak mi rośniesz, mój synu  
jak fruwająca sosna.  
Bo dla niej wszystko śpiewa:  
i ptak, i las, i woda.  
jej serce świat ogrzewa  
zimą, gdy rzeki w lodach.  
Wszystko bym zrobił dla niej.  
kiedyś, jak już dorosnę,  
zamienię jej mieszkanie  
w jedną kwitnącą wiosnę.  
*L. Marjańska – „Matka”*

NARRATOR I:

Gdy jesteśmy przy Tobie Mamo, wiemy, że nic nam nie grozi, bo serce matki o wszystkim dobrze wie i chroni nas przed trudnościami.

RECYTATOR VIII:

Kto się o nas troszczy,  
najczulej patrzy na nas?  
Kto od złych przygód strzeże?  
nasza kochana Mama!

Uczyła pierwszych kroków,  
pierwszych słów nas uczyła,  
każda łzę nam otarła  
Mamusia nasza miła.

Jak Ci się odwdzięczymy  
za wszystko, droga Mamo?  
Będziemy się starali  
kochać Ciebie tak samo.

NARRATOR II:

Ona jedna, gdy kocha, to nie dlatego, żeś ładny, miły, mądry lub dobry, ale dlatego, żeś jej dzieckiem. I tym silniej kocha, im gorzej jest jej dziecku. Takiej miłości od ludzi nie żądaj, bo taką miłością tylko matka darzyć cię może.

RECYTATOR IX:

W zielonych oczach matki  
świeci wiosenna łąka.

Słońce na drzewach śpiewa  
i budzi kwiaty w pąkach.

W niebieskich oczach matki  
szepcze kwitnący strumień.  
tak opowiadać bajki  
to tylko mama umie.  
W błękitnych oczach matki  
pogodne niebo fruwa.  
Kiedy zasypiasz – matka  
jak gwiazda nad snem czuwa.

A w czarnych oczach matki  
noc do samego świtu  
okrywa cię skrzydłami  
ze srebra i błękitu.

*T. Kubiak – „Kocham ciebie, mamo”*

NARRATOR II:

Teraz prosimy o wysłuchanie wierszy, które sami napisaliśmy dla naszych mam:

### *Wiersz o Mamie i Tacie*

Mama, Tato to najpiękniejsze słowa,  
Powtarzam je sobie wciąż od nowa,  
Tata przychodzi pełen radości,  
Bo w naszym domu jest dużo miłości.

Miło z rodzicami spędzam czas,  
Wszystko na dworze bardzo cieszy nas.  
Ciągłe słyszymy wiatru szum,  
Ktoś odbija piłkę: bum, bum, bum.

Mama pracuje całymi dniami,  
A my z Tatą jeździmy rowerami.  
Często pomagam Mamie w sprzątanii  
Dzisiaj pomogłem w talerzy zmywaniu.

Tak upływają szczęśliwe dni,  
Niczego więcej nie trzeba mi.  
Miłość rodziców najważniejsza jest,  
Nadaje memu życiu sens.

### *Mama*

Mama – to słowo tak pięknie brzmi.  
Największą radość czuję wtedy,  
gdy jesteś Mamo ze mną  
wśród szarych dni.

Jak słońce jasno mi przyświecasz  
w trudnych chwilach smutku.  
Zawsze czas mi poświęcasz,  
Tłumaczysz świat pomalutku.

Jak kwiaty kwitną na łące,  
Budzą się do nowego życia,  
Tak ty mamusiu byłaś przy mnie  
Od samego początku.

Mamo, bądź zawsze ze mną  
Dodawaj mi sił i odwagi,  
A wszystko się uda na pewno,  
Bo miłość przeszkody zwycięża.

### *Wiersz o Mamie*

Mama to słowo najpiękniejsze,  
Na całym świecie najważniejsze.  
Bardzo moją Mamę kocham  
I ogromnie się cieszę, że Ją mam.

Moja Mama ciągle pracuje,  
Wybacza mi, kiedy figluję.  
Lubię, gdy mama się z nami bawi,  
Nikt się wtedy nie nudzi.

Kiedy Mamusia się śmieje,  
Słońce mocno promienieje.  
Gdy zaś smutna jest Mama,  
Na podwórku ciągle pada.

Ma Mamusia kocha kwiaty,  
Więc podaruję Jej róż bukiety,  
Mama bardzo o mnie dba,  
Jak się Jej odwdzięczyć mam?

Moja Mama sprząta, pierze,  
Często zmywa talerze.  
Lubi, gdy jestem grzeczny,  
A za to dostaję deser mleczny.

Moja mama jest najlepsza na świecie,  
Już wy wszyscy chyba o tym wiecie,  
Każdy moją Mamę pokocha,  
Bo to jest niezwykła osoba.

### *Dobroć Mamy*

Mama uczy mnie, jak dobrym być aniołem,  
Kochać wszystkich ludzi,  
Przestrzega mnie przed złem,  
Co dzień rano troskliwie budzi.

Pocieszyć w trudnych chwilach umie,  
Zawsze znajdzie rozwiązanie.  
Jak nikt na świecie mnie rozumie,  
Podejmie każde wyzwanie.

Mamę mam jedyną,  
Drugiej takiej nie ma.  
Kocham Ją za trudy,  
Wysiłki i zmęczenia.

**NARRATOR I:**

A teraz wiersz na zakończenie naszego występu:

**RECYTATOR X:**

Mamo! Chciałbym ci przynieść latający dywan  
i kaczkę, która znosi szczerozłote jajka,  
żebyś żyła beztrosko – wesoła, szczęśliwa...  
Lecz takie dziwy można znaleźć tylko w bajkach.  
i dlatego, zmęczenie widząc na Twojej twarzy  
i ręce spracowane (...)  
myślą w przyszłość wybiegam i zaczynam marzyć,  
że zastąpię cię w pracy, gdy tylko dorosnę.  
Lecz dzisiaj za Twe troski, trudy, poświęcenie,  
za twa miłość matczyną nigdy nie zachwianą,  
mogę tylko twa szyję otoczyć ramieniem  
i szepnąć do ucha: dziękuję Ci mamo!  
Mogę zerwać na łące garść pierwiosnków młodych  
i, życząc Ci żarliwie spełnienia Twoich marzeń,  
serce niby dojrzałą czerwoną jagodę  
wraz z kwiatkami polnymi ofiarować w darze.  
*W. Grodzieńska – „Do matki”*

Scenariusz opracowano na podstawie czasopisma „Poradnik bibliotekarza” nr 3 z marca 1995 r., wierszy znanych poetów polskich oraz własnych wierszy napisanych przez dzieci z kl. V a w roku szk. 2009/2010. Wykorzystano piosenki m.in. Mieczysława Fogga i Violetty Villas.

*Opr. Iwona Pikoń*